

# ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

w Państwie Austriackim.

rocznie . . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . . 4 koron.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskim 3 talary.

**Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płać 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika” bezpłatnie.**

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.

Przy czestsem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Ogłoszenia przyjmuje: Agencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Hausmanna 9.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.

Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjsia numeru następnego.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcyja i Administracyja „Rolnika” ul. Słowackiego 1. S. II. piętro.

## TREŚĆ:

Jaka wartość przedstawia u nas uprawa międzyplonów? — napisał Prof. Józef Mikulowski-Pomorski. — Zrzynanie zboża jako środek przeciw wyleganiu. (K. M.) — Kurniki przewoźne. (z rycinami) (K. M.) — Użytkowanie soi. — Kronika. — Drobne wiadomości. — Pytania i odpowiedzi. — Odpowiedzi od Redakcyi. — Wiadomości handlowe.

### Jaką wartość przedstawia u nas uprawa międzyplonów?

Historya naszych gospodarstw, wywożących od wieków ziarno, uprawiających małe ilości paszy a niedo-  
wających roli pokarmów roślinnych z zewnątrz, zarówno  
jak i doświadczenia przeprowadzane z nawozami, pou-  
czają nas, że głównem ogólnie napotykanem ubóstwem  
naszych gleb jest brak większych zasobów azotu w zie-  
mi. Chcąc podnieść plony pól naszych, potrzeba ziemię  
nawozić azotem. Azot znajduje się w minimum i wobec  
tego jakże często się zdarza, że inne nawozy jak n. p.  
potasowe lub fosforowe okazują się bezskutecznymi.  
Zdawałoby się, że niwy nasze są bezmiernie urodzaj-  
nymi, kiedy nawozy nie skutkują, a jednak tylko fał-  
szywe rozumowanie doprowadzało by nas do tego wnio-  
sku. Plony zbierane przez nas są niewielkie i mogłyby  
być znacznie podniesione. Przy małych zasobach azotu  
a więc i niskich plonach, którymi się zadawalniać mu-  
simy, saletra i siarkan amonowy byłyby nawozami,  
któreby się jak najwięcej rozpowszechniły pomiędzy  
rolnikami naszymi, gdyby niestety nie stały temu czę-  
sto na przeszkodzie warunki ekonomiczne i pewne tru-  
dności technicznej natury. Nawozy azotowe kosztują  
drogo, tylko przy niektórych roślinach mogą się opła-  
cić. Jeśli saletra kosztuje 24 kor. za 100 kg. i podniesie  
plon jęczmienia o 300 kg. to przy cenie 8 Kor. za je-  
czmień ledwie się nam zwróci koszt; przy cenie 10 K.

mamy dopiero jakiś zysk. Trudności techniczne polega-  
ją na tem, że saletra musi być stosowaną ogólnie. Da-  
nie jej w nieodpowiednim czasie wytworzyć może zbyt  
bujny wzrost prowadzący do wylegnięcia, lub też gdy  
nie zostanie odraza przez rośliny użytkowaną, wów-  
czas przy obfitości opadów atmosferycznych, saletra  
jako nieabsorbowana przez ziemię — zostaje wypłukana,  
ginie dla rolnika bezpożytecznie. Ustosunkowanie da-  
wek saletry jest rzeczą dosyć kłopotliwą, wymaga ze  
strony rolnika prób i ścisłej obserwacji i dlatego też  
często traktowanie tej sprawy przy próbach doprowa-  
dzało do błędnych wyników, jakoby saletra w naszej  
strefie była nawozem nie mogącym przynieść pożytku.

W usiłowaniach ku poprawie gospodarstwa cho-  
dzić jednak winno nie tylko o jednorazowe podniesienie  
plonu, lecz celem naszych zachodów być musi nagroma-  
dzenie w glebie większej ilości części azotowych, któreby  
były magazynem, podnoszącym stale urodzajność ziemi.  
Wiemy bowiem, że to co nazywamy wyższą kulturą  
gleby, polega po części na zgromadzeniu w ziemi czyn-  
nej próchnicy, której działanie polega głównie na do-  
starczeniu roślinie azotu. Przy powolnym rozkładzie  
materiai organicznej wyswabdzają się związki łatwiej  
roślinom dostępne. Próchnica nie jest więc sama przez  
się pokarmem roślinnym, ale jest jedyną możliwą formą  
zamagazyinowania w ziemi na czas dłuższy azotu, i dla-  
tego w każdej formie dodane ziemi części ciała zwie-  
rzęcego lub roślinnego są już cennym środkiem wpły-  
wającym korzystnie na stan kultury i urodzajności,

„PERKUN”

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

Rok założenia 1837.

Spółka komandytowa

Ferd. Pietzsch

Adres: Perkun, Lwów, ul. św. Marcina 11. Telegramy: „Perkun — Lwów.” Kosztorysy gratis.  
Biuro techniczne, zastępstwo i skład artykułów technicznych: Lwów, ul. Hetmańska 12, 1. piętro.

Gorzelnie, browary, młyny, tartaki, kotły, maszyny  
parowe, rezerwoary. — Maszyny rolnicze. Przybory  
do maszyn. — Wodociągi.

i posiadają tedy wielkie znaczenie w gospodarstwie rolnem. Skutki pognojów organicznego pochodzenia będą tem większe, im większą zawartość azotu będą miały ciała wprowadzone do ziemi, więc dlatego w szeregu środków, któremi rolnik rozporządza pierwsze miejsce zajmują oborniki i nawozy zielone. Obornik jest już dziś dostatecznie cenionym przez naszych rolników; natomiast nawozy zielone są niestety dotychczas bardzo mało uznane i rozpowszechnione. Panuje u nas błędne przekonanie, że zielony nawóz właściwym jest jedynie na gleby gorsze, pola piaszczyste; również wielu wystawia sobie fałszywie, że nawóz zielony, to nie co innego tylko łubin, któremu nie wszystkie gleby odpowiednio sprzyjają. Jeżeli do tego dodamy, że wielu gospodarzy słusznie kalkuluje, iż zaprowadzenie ugoru dla wiosennego zasiewu nawozu zielonego, więc pozabawienie się całorocznego plonu, nie jest wynagrodzonym dostatecznie osiągnięciem korzyściami, to tem łatwo sobie wytłumaczyć możemy fakt, że nawozy zielone rozprzestrzeniły się o tyle o ile na piaszczystych glebach północnej części Galicji, a są rzeczą nienanę niemal na wszystkich gruntach lepszych.

A jednak i na glebach lepszych, nawet na czarnozemiach podolskich, niemal każde gospodarstwo ma warunki odpowiednie do tego, aby za pomocą nawozów zielonych korzystać z nieprzebranych skarbów azotu atmosferycznego. Zdolność przyswajania azotu nie jest wyłączną własnością łubinu, ale jest zdolnością wspólną wszystkim przedstawicielom rodziny motylkowych. Jeśli więc łubin zawodzi w jakiejś okolicy, to nie zawiedzie pewno groch, bób, wyka lub koniczyna, a wszystkie te rośliny przeorane oddadzą te same usługi co łubin. W historii nawozów zielonych łubin ma tę tylko zasługę, że przez umożliwienie podniesienia gospodarstwa na gruntach, na których wszelkie pasze chybiły, zwrócił uwagę na doniosłość nawozów zielonych. Ma on swoje zalety, jako roślina może w pewnych kierunkach mniej od innych wymagająca, lecz daje się z łatwością zastąpić czemś innem. I przy tem znamy inne rośliny, łubin zastępujące, mogące tem go przewyższyć, że się lepiej udają od niego, jeśli jesteśmy zmuszeni do ich wysiewu w lecie, w porze późniejszej. Jest to niezmiernie ważnym z tego punktu widzenia, że jak to powyżej wzmiankowaliśmy poświęcenie całorocznego plonu dla nawozu zielonego zasianego jako plon główny na wiosnę, może być nieekonomicznem, podczas gdy wsiewka międzyplonowa pozwalająca wykorzystać czas jesienią kiedy ziemia leży odłogiem bezpożyteczna, nie będzie zmniejszeniem obsiewów; a wskutek tego osiąga się w ten sposób korzyści, które daje nawóz zielony, znacznie taniej i powszechniej. Atoli wszelkie międzyplony (to jest siewy w ścierniu na jesieni) mają tę niedogodność, że się je skutecznie w porze lata przy wysokiej temperaturze i małej ilości opadów, (co przyczynia się do zaskorupienia ziemi), nie są łatwemi do wykonania i mogą łatwo nie udać się, jeśli nie wysiimy naszej staranności.

Uprawy międzyplonowe nawozów zielonych rozpowszechniają się co raz to więcej w gospodarstwach na najlepszych glebach Niemiec, gdzie idą za przykładem Schultzza z Lupitz, Dellingera, i innych. Sprawozdanie z gospodarstwa dośw. w Lauchstädt ogłoszone przez prof. Maerckera, zawiera bardzo ciekawe wyniki z uprawy międzyplonów na zielony nawóz. Lauchstädt leży

w najurodzajniejszej części Saksonii, gdzie z dawien dawna prowadzonym jest bardzo intensywne gospodarstwo z nadzwyczaj obfitem stosowaniem nawozów sztucznych. Zdawałoby się więc może, że na takiej glebie (a jest to glina lössowa, podobna do naszej podolskiej i jarosławskiej), przy takiej wysokiej kulturze (w okolicy zbierają przeciętnie 16—19 q pszenicy z morga) nawozy zielone będą zbyt cennymi lub się nie będą opłacać. A jednak ani to, ani tanto nie zostało potwierdzonym przez próby. W r. 1896 zasiano w Lauchstädt szereg mieszanek, które przyorane wprowadziły do ziemi następujące ilości azotu na ha:

W r. 1897 zebrano na tych parcelach ziarna owsa z ha

1. Łubin, groch, groszek 48.02 kg.	19.07 q
2. " " wyka 81.50 "	31.31 "
3. Bobik. " łubin 76.30 "	34.87 "
4. " " wyka 127.50 "	35.47 "
5. " " peluska 131.30 "	37.75 "
6. " " groch	

Wiktoria 151.20 " 40.66 "

Plon był w ścisłym stosunku do ilości azotu przyswojonego przez zielony nawóz, niemniej jednak, według sprawozdawcy, należy przypisywać ten dodatni skutek też i umożliwieniu korzystania z wilgotności warstw głębszych przez ułatwienie rozwoju korzeni w głąb. Dzięki przygotowanej pracy potężnych korzeni roślin motylkowych, w ziemi tworzą się kanaliki, któremi drobne korzenie zbóż i tp. mogą snadniej dojść do niższych warstw gleby mało wrażliwych na posuchę trapiącą powierzchnię. A zatem, jak to widzimy nawet w tak intensywnym gospodarstwie w Lauchstädt nawozy zielone oddają wielkie usługi, sownie się opłacają.

Nie potrzebujemy dzisiaj szukać dowodów pożytku i możliwości wyprodukowania nawozów zielonych, jako międzyplony w cudzych krajach. Mamy i u nas szereg gospodarstw, które od lat kilku uprawiają wsiewki z bardzo dodatnimi wynikami. Wymienić tu należy w pierwszej linii gospodarstwo p. Jerzego Turnauna w Mikulicach. P. T. sieje specjalnie po spręczeniu zbóż mieszankę grochu, bobu i wyki i na przyoranym zielonym pognoju sadi buraki cukrowe. Na wielką również skalę stosuje wsiewki p. A. Głowiński w Lipicy dolnej (koło Rohatyna). Widzieliśmy w Lipicy w d. 22. lipca z. r. już znaczną przestrzeń podobnych ścierni żytnich i przennieczych obsianych mieszanką wyki, grochu i bobu.

Widząc nadzwyczaj dodatnie wyniki praktyki p. Turnauna zapragniemy obliczyć jakie ilości mogą być u nas do ziemi wcielone przez pognoje zielone. Dzięki uprzejmości wyżej wymienionych panów, oraz Dyrekcyi szkoły Jagiellońskiej za co im na tem miejscu składam serdeczne podziękowanie, otrzymaliśmy próbki roślin w okresie, kiedy przystępowano do przyorowania zielonego nawozu. Oprócz tego rozporządzamy wynikami doświadczenia, które zostało wykonane nad wsiewkami w r. 1899 przez Dyrekcyę szkoły rolniczej w Jagiellonicy.

Na podstawie odpowiednich rozbiórów wykonanych przez p. Huppenthala, asystenta stacyi, możemy zrobić następujące obliczenie.

W Mikulicach zebrano na powierzchni 10 metrów kwadr. 12 kg świeżej masy zawierającej 18.76% suchej



substancji. Rośliny w stanie świeżym zawierały 0.497% azotu, a więc worano na morgu 34.3 kg azotu, względnie na ha 59.6 kg.

Jak zaznacza p. T. mieszanek uciepiała wiele od myszy, i wskutek tego plon był mniejszym niż normalnie. W każdym jednak razie zielony pognoj dał tyle azotu na morgu, co dwa cetnary salety chilijskiej. Koszt zasiewu, i orki wynosi 26 Koron.

PP. Dyr. Świeżawski i prof. A. Grodzki w Jagielnicy przeprowadzili w jesieni r. z. próbę z uprawą międzyplonów w jęczmienisku pod kartofle. Nasiona zostały wysiane siewnikiem rzędowym w d. 28. sierpnia. Morg pola podzielonym został na 9 części nawiezionych w sposób następujący:

1.	pozostały bez nawozu mineralnego	bez wsiawu
6.	" " " " " "	lubin niebieski
7.	" " " " " "	groch i lubin niebieski
2.	na morg 200 kg. tomasyny	lubin niebieski
3.	" " " " " "	groch wietoria, lubin biały
9.	" " " " " "	bez wsiawu
4.	na morg 200 kg tomasyny 400 kg kainitu	lubin niebieski
5.	" " " " " "	groch, lubin niebieski
8.	" " " " " "	bez wsiawu

Nr.	Zbiór z morga suchej polki masy organicznej	Zawartość azotu w suchej masie	Zebrano azotu na morg na ha
6.	1871 kg.	1.61%	30.1 kg 52.3 kg
7.	1440 "	3.06 "	50.2 " 87.2 "
2.	1260 "	1.90 "	24.5 " 41.8 "
3.	1740 "	3.84 "	65.8 " 113.7 "
4.	1670 "	1.93 "	32.2 " 56.0 "
5.	1497 "	3.55 "	53.1 " 92.3 "

Lubin rozwinał się dużo gorzej od grochu, który dla okolicy Jagielnicy jest bardzo odpowiednim nawozem międzyplonowym i według obserwacji p. Dyr. Świeżawskiego jest rośliną nie chybającą w ściernisku. W najlepszych warunkach zbierano na morgu 65.8 kg azotu tj. tyle ile się znajduje w 4 q salety chilijskiej, przyjmując koszt obsewu na morgu na 20—24 koron wypada, że 1 kg azotu kosztuje 20—38 groszy, podczas gdy jeżeli przyjmiemy liczby względne Wagnera w stosunku do salety, to 1 kg w nawozie zielonym wart jest blisko dwa razy tyle. Dane z Mikulic i Jagielnicy dotyczą nawozu zielonego, uprawianego jak wsiawka ścierniskowa. Dla porównania zestawiamy obok liczby dotyczące mieszanki wyki, grochu i bobiku, uprawianej w ugorze przed pszenicą w Lipicy dolnej, zważono tamże plon skoszonej mieszanki nawozowej na morgu. Wynosił on 119.3q na morg, a wyka była już z uformowanym ziarnem, którego było 17.9%. Świeża masa zawierała 43.8% suchej substancji i 1.04% azotu. Na morgu dała ta mieszanka 124.06 kg azotu względnie na ha 215.3 kg!

Wsiawki ścierniskowe dały nam znacznie mniej azotu, bo połowę, albo nawet czwartą część tego co zebrano w Lipicy. Czy jednak warto dla tego poświęcić całoroczny plon jakiejś rośliny? to wykazać może jedynie kalkulacja przeprowadzona szczegółowo, dla każdego majątku. Mogą być warunki na dobrych ziemiach gdzie się ten sposób stosowania pognoju zielonego opłaca. Może być i przeciwnie. Natomiast wsiaw międzyplonowe, choć mniej azotu ziemi przynoszą, są stanowczo rzeczą, która się wszędzie da z pożytkiem zastosować, zarówno na ziemiach lichych jak i na najlepszych.

Przy rozpoczynającej się kampanii nie możemy naszym rolnikom nie goręcej zalecać nad próby z zielonymi pognojami, a przy nich chodzić powinno o zbieranie jakie rośliny w danej miejscowości będą najod-

powiedniejszych na zielony pognoj, z: siewany w ugorze, a jakie dla upraw ścierniskowych. Następnie równocześnie zbadać należy skutek dodatku nawozów fosforowo-potasowych do zielonego (azotowego) pognoju, gdyż w wielu wypadkach tylko w ten sposób da się osiągnąć największy zysk z nawożenia. Przypominam tu nasze doświadczenie wykonane z żytem w Wysocku. Na samym lubinie zebrano 677 kg. ziarna na morgu. Na lubinie żużlach i kainicie 1040 kg.! Pouczeli w jaki sposób należy przeprowadzać próby z zielonymi pognojami i wszelkich w tym kierunku wyjaśnień udziela zgłaszającym się krajowa stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach.

Jożef Mikulowski-Pomorski.

## Zrzynanie zboża jako środek przeciw wyleganiu.

Jestto środek bardzo powszechnie u nas używany, bez należytego jednak kryterium czy istotnie korzystny lub nie. W r. ubiegłym ogłosiliśmy sprawozdanie z doświadczenia wykonanego z owsem w Mikulicach, z którego okazało się, że na tamtej glebie, bardzo urodzajnej i w dobrej kulturze, pożytek ze zrzynania jest bardzo problematyczny. Otrzymało się słomy znacznie mniej a ziarna nie więcej (Rolnik z r. 1899 Nr. 37. str. 326).

Jest jednak rzeczą bardzo prawdopodobną, że korzyść ze zrzynania zależy bardzo znacznie od pory w której się je wykona i przy opóźnieniu nie tylko nie przyczynia się do dobra plonu, ale znacznie może go uszkodzić.

U nas zwykle zabierają się do zrzynania zapóźno kiedy już zboże ma się wnet wykłosić i to właśnie jest wielkim błędem.

Natomiast przy wczesnym zrzynaniu można uchronić zboże od wylegnięcia a plonu nie uszczuplić. Świadczy o tem doświadczenie zrobione we Francji.

Jeden z korespondentów *Journal d'agriculture pratique* (Nr. 3 i 4 br.) i wybitny gospodarz p. Leon Hancotte pisze o zrzynaniu zboża w celu zapobieżenia wyleganiu, co następuje:

„Od lat pięciu zrynam wszystkie pszenice i prawie wszystkie owsy kosiarką jednokonną t. zw. *„Essenceuse garnier“*. W tym czasie gdy zboże dochodzi do 30 cm wysokości, tj. około 15. maja, ścinam je tą kosiarką na 15 cm: listki spadają i wędną a po kilku dniach służą za mierzwę. Zrzynanie odbywa się albo rano, po obechnięciu rosy, albo lepiej po południu. Każde źdźbło traci dwa liście prawie zupełnie a dwa pozostałe są także trochę obcięte. Gdy zboże jest pomimo to bardzo bujne i obawiać się można wylegnięcia, zrynam je drugi raz mniej więcej po dwóch tygodniach, gdy rośliny dojdą znowu 30 cm wysokości.

Po przejściu tej operacji żadne zboże nie podlega już wyleganiu, choćby jak najbujniej rosło.

W każdym zbożu roślina posiadająca dajmy na to 5 źdźbieł, może mieć trzy silne, jedno średnie i jedno liche, te trzy silne źdźbła przez obcięcie tracą część organów wegetacyjnych, soki pożywne skutkiem tego idą obficie do reszty źdźbieł słabych; wszystkie łodygi rozwijają się jednostajnie, tak, że całe pole staje się zupełnie wyrównane i nawet te zmarniałe źdźbła, które wydałyby zaledwie po parę ziarn, dochodzą do lepszego rozwoju i wydają kłos tak pełny jak inne. Od czasu kiedy zacząłem zrznąć w ten sposób pszenicę i owies, to na 1000 hektolitrow pszenicy nie mam ani 2 hektolitrow pośladu!

Owies trudniej jest zrznąć w stosownej chwili niż pszenicę, gdyż rośnie znacznie szybciej i czasem dwa dni ciepłego deszczu sprawia, że już zrzynanie jest za późne. Zboże zrznane stoi doskonale, tak, że zbieram je zawsze żniwiarką wiążącą, pomimo, iż uprawa jest niezwykle intensywną a pola obficie nawożone.



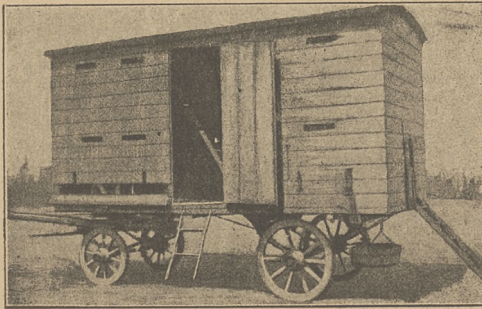
W dalszym ciągu opisuje p. Hanicotte, że przez selekcję stosowną udało mu się wyhodować odmiany pszenicy „*Roseaux de Bergues*“ i owsa, bardzo odporne przeciw wyleganiu, a w końcu wspomina o umyślnych próbach z najodporniejszymi odmianami angielskimi i francuskimi. Wszystkie one na jego polach wylegały jeżeli nie były około połowy maja przycięte na 15 cm. Zachowanie tutaj pory najodpowiedniejszej jest rzeczą wielkiej wagi.

Przytoczeniem tej korespondencji francuskiego rolnika, chcieliśmy zachęcić naszych gospodarzy do przedsięwzięcia również podobnie ścisłych prób. W wielu okolicach wylega zboże bardzo powszechnie słychać na to skargi ciągle i szuka się środków zaradczych, należałoby wypróbować zróżnicowanie w rozmaitej porze, aby najwłaściwszą tu wynaleść. Mówimy tu naturalnie o tych wypadkach, gdzie dobra kultura i żyzność pól, ale nie wadliwy za gęsty siew jest wylegania przyczyną.

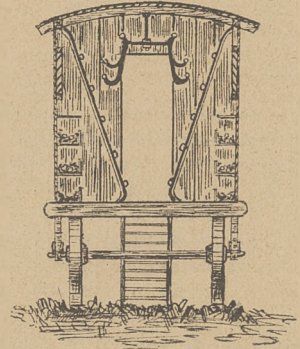
K. M.

## Kurniki przewożne.

Kurników przewoźnych używają na Śląsku, w Czechach, ale przede wszystkim w Alzacyi do wywożenia drobiu na pola orne podczas ich uprawy aby



Ryc. 1.



Ryc. 2.

### Kurnik przewoźny do wywożenia drobiu w pole.

1. Widok z boku; 2. w przekroju celem uwidocznienia urządzenia wewnętrznego, przy ścianach gniazda, a grzdy przybite do listew skośnie ustawionych.

drób (kury i kaczki) tępił robactwo za pługiem. Kury przez stosowną tresurę można przynuczyć do tego, aby się nie rozbiegały i aby wieczorem bez kłopotów wracały do kurnika. Robactwo ziemne jest dla drobiu doskonałym pokarmem, wpływa na nieśność niezmiernie a przytem wytepienie go drobiem ogranicza szkody w polach (dość wspomnieć o pędrakach, drutowcach, rolnicy zbożowej i tp.) Należałoby iść za przykładem zapobiegliwych Alzatożyków i u nas i nie zostawiać obowiązku tępienia robactwa rolnego samym wronom kawkom i pliszkom. W drobnych i średnich gospodarstwach, byłoby to chyba łatwem do przeprowadzenia. Rycina wyobraża taki kurnik z zewnątrz i w przekroju. Jestto jak widzimy budka na niskich kółkach opatrzona drzwiami i schodkami lub deską pochyłą. W środku są w górę grzdy, a gniazda dla kur u dołu pod ścianami. Dach musi być szczelny aby nie zamakało. Kury stale w takim kurniku siedzą i przyzwyczajają się doń. Rano wraz z pługiem wynosi się kury z budki na pole otwiera się drzwiczki i pozostawia się zresztą kurom swobodę. Jeżeli przez jakiś czas przedtem nie dostały mięsnego pożywienia, to zaraz z niezmierną chciwością rzucają się na robactwo.

## Użytkowanie soi.

W odpowiedzi na list wystosowany do p. St. Grodzińskiego właściciela dóbr Czaharniki (poczt. Jarmolińce gub. Podolska) z zapytaniem jakie w ogóle na Podolu osiągnięto rezultaty z uprawy soi czarnej i brunatnej i o ile uprawa tej rośliny była już popularną, pani A. Grodzińska pisze pomimo nieprzyjanych zeszłorocznych warunków klimatycznych, mąż mój z uprawy soi miał bardzo świetne rezultaty i tak dalece, że w roku bieżącym uprawę jej rozprzestrzeni na 80 morgów tj. 40 dziesięcin. Ja od siebie zaś chcę szanownemu Panu służyć wiadomościami o zastosowaniu soi nieznanem z broszur a mogącemi dać źródło dobrego zbytu dla niejednej skrzętej gospośi.

„Soja brunatna również zasługuje na gorące poparcie i w roku zeszłym niemieńskie obficie obrodziła a wyciśnięty z niej olej dał tłuszcz zupełnie zbliżony smakiem do topionego masła.

Lodygi i liście jak to stwierdzają dotychczasowe doświadczenia (potwierdzam próbami robionemi w Czaharnikach) chciwie spożywane bywają przez bydło, co nadaje roślinie tej równie pożądanę użytkowność jako pastwnej. Z doświadczeń robionych w dominium Czaharniki, oświadczam, iż krowy żywione plewą

i zgoninami soi dawały więcej mleka i bogatszego w tłuszcz.

Przyrządzanie różnych potraw z soi mało jeszcze znane z przyczyn, iż roślina ta dopiero świeżo do uprawy wprowadzoną została. Po zwykłym ugotowaniu okazuje wiele podobieństwa do fasoli, ale jest smaczniejszą, gdyż nie zawiera właściwego fasolom surowego smaku, jaki przez wiele osób uważany bywa za niemiły. Do ugotowania na miękko wymaga więcej czasu aniżeli hoby i grochy, ale po ugotowaniu okazuje się daleko smaczniejszą. Zaprawiona octem, korzeniami i osolona daje b. smaczny sos dający się użyć do wszelkich potraw mięsnych.

W Chinach przyrządzają sos z soi pod taką nazwą, jako przysmak w znacznych ilościach sprowadzany do Anglii. W ostatnich latach sos ten wyrabiany bywa nawet w samej Anglii ze sprowadzonych nasion z Chin i Japonii, a przygotowuje się w następujący sposób.

Gotuje się 1 kwarta nasion soi aż do miękkości, dosypuje następnie 4 kwarty roztluczonych czyli rogniecionych ziarn pszenicy i znieszawszy razem stawia się na 24 godzin w miejscu dobrze ciepłym, potem soli się bardzo mocno, dolewa 8 kwart wody, zagotowuje razem i przechowuje w szczelnie przykrytem naczyniu



kamiennem. Po 2 lub 3 miesiącach wystania, wyciska się płyn i używa jako zaprawa do wyborowych sosów<sup>4</sup>.

## KRONIKA.

**Niemieccy robotnicy z Galicji i Siedmiogrodu.** Niemcy hakatyści wysyłają się nad sposobami zastąpienia czemkolwiek robotników rolnych polskich, których jednak potrzebują coraz więcej. — „T. zw. Związek patriotyczny mecklenburski“ wielkie stowarzyszenie rolnicze, zwrócił świeżo uwagę na możliwość sprowadzania do Niemiec kolarzy niemieckich ewangelików z Galicji i Siedmiogrodu, do robot polnych. Pierwsze doświadczenie w tym względzie zrobił jeden z właścicieli w Hessyi sprowadziwszy Szwabów Siedmiogrodzkich i chwali ich sobie, — podnosząc że wprawdzie mają oni większe wymagania co do płacy i utrzymania aniżeli Polacy, ale są zato podobno pracowitsi i nie tak często uciekają ze służby. Rząd pruski nie miałby zapewne nie przeciw osiedlaniu się takich robotników na stałe po sprowadzeniu. — A więc sztucznie wytworzona swego czasu kolonizacja Niemców na wschód, gotowa się jeszcze obrócić powrotem.

**Konkurs na plugi włościańskie** ogłasza podolskie towarzystwo rolnicze w Winnicy na warunkach następujących:

1) Budowa pluga ma być prosta, trwała i pozwalająca na łatwą naprawę. 2) Możliwe do zastosowania w ciężkiej i zwartej glebie gub. podolskiej. 3) Cena przystępna dla stanu włościańskiego. 4) Opór w robocie możliwie mały.

Udział w konkursie należy deklarować w miarę możliwości, nardzie zaś powinno być przysłane nie później jak do 18. maja r. b. Obecność reprezentanta albo montera jest pożądaną, wszakże nie obowiązkową. Przesłanie dynamometru jest konieczne. Ocena plugów będzie dokonana przez komisję z Jona Towarzystwa wraz z powołanymi włościanami. Dwa najlepsze plugi otrzymają listy pochwalne I i 2-ej klasy. Plugi, odznaczone pierwszą nagrodą, będą zakupione w większej ilości (jeden wagon) dla rozdania między włościan.

Konkurs rozstrzygnięty będzie d. 28. maja r. b. w Winnicy podczas ogólnego zebrania tamtejszego Towarzystwa rolniczego.

**Wiosenne premiowanie koni** odbędzie się w b. r. w Galicji zachodniej, a mianowicie: w Mielen 19. maja; w Bochni 21. maja; w Nowym Sączu 23. maja; w Strzyżowie 25. maja.

W każdej, z powyższych wymienionych miejscowości będą premiowane klacze w kraju chowane a to: 1. klacze rozplodowe ze źrebkami; 2. młode klacze; 3. źrebce.

Jako nagrody państwowe będą rozdane: w 1-ej kategorii po jednej nagrodzie pieniężnej w kwotach 70, 40 i 30 K. i cztery nagrody po 20 K. w 2-ej kategorii po jednej nagrodzie w kwotach 40 i 30 K. i dwie po 20 K.; w 3-ej kategorii po jednej nagrodzie 50 i 40 K. i cztery nagrody po 20 K. Nadto rozdane będą w każdej z tych trzech kategorii, srebrne medale państwowe za chów koni.

Blizsze warunki premiowania rozesłane zostały w okólniku c. k. Namiestnictwa do wszystkich gmin i obszarów dworskich tudzież towarzystw rolniczych i są te same jak corocznie.

Równocześnie w powyższych terminach i miejscowościach odbędzie się subwencyonowanie prywatnych licencjonowanych ogierów, a to: według zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo rolnictwa warunków, uchwalonych przez komitet doradczy dla spraw chowu koni w porozumieniu z Towarzystwami gospodarskimi.

O subwencyi można się ubiegać tylko dla takich ogierów, które uzyskały licencyę do stanowienia cudzych klaczy, od właściwej komisji licencyjnej; subwencya może być przyznana z reguły tylko na przeciąg trzech lat.

Subwencye mają być przyznane w kwotach po 150 zł. i wypłacane w dwóch ratach a to na wiosnę i w jesieni.

Wypłaty subwencyi mają dokonywać organa c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, względnie c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie w porozumieniu z komitetem doradczym dla spraw chowu koni.

Przy sposobności objazdów podejmowanych przez członków komitetu chowu koni, będą właściciele subwencyonowanych ogierów obowiązani, na żądanie członków komitetu chowu koni przeprowadzać te ogiery do oglądnięcia na wskazane im miejsca.

**Wiec gospodarski towarzystwa Siłskij gospodar** odbędzie się dnia 16. bm. w Białym Kamieniu (p. Złoczów) z programem następującym: 1. wstępne słowo wypowiedziane przez ks. Tomasza Dutkiewicza z Oleska. 2. O chowie bydła rogatego. 3. Przemysł i handel owocowy. 4. Płodowian i uprawa roślin pastewnych.

Byłoby do życzenia aby w wiecu tym wzięli udział liczni, okoliczni ziemianie, by zabierając głos w dyskusji nad powyższymi tematami przyczyniali się do szerzenia wiedzy rolniczej wśród ludności włościańskiej.

## DROBNE WIADOMOŚCI.

**Z Towarzystwa przyrodników im. Kopernika.** Na posiedzeniu naukowem dnia 8. bm. odbył się odczyt: dra K. Mieczyskiego „O mieszańcach zbożowych“. Prelegent przedstawił kłosa kilku interesujących mieszańców między gatunkami jęczmienia i pszenicy, a nadto ciekawy produkt skrzyżowania pszenicy z żytem, otrzymany przez znanego hodowcę zbóż p. Kimpau'a w Schlanstaedt. Mieszaniec ten dotąd praktycznego znaczenia nie ma. Z pozoru podobny do pszenicy odznacza się jednak ogromnym wzrostem (wyżej 2 metrów) i znaczną grubością słomy oraz obfitym szerokim liściem. Ziarna natomiast są poskurczane nie dokształcone jakkolwiek większe znacznie od ziarn pszenicy lub żyta. Z każdą generacją otrzymuje się więcej ziarna zdolnych do kłokowania, nie można jednak przesądzać czy kiedy praktyczna mieszaniec tę odegra rolę w szeregu roślin uprawnych.

**Kukurudza jako roślina do wylawiania nematod barczanych.** Przed kilkunastu jeszcze laty zasiano w jednym z gospodarstw w okolicy Kijowa pomiędzy burakami cukrowymi, sprowadzone z Ameryki nasienie cukrowej kukurudzy. Niektóre rośliny rozwijały się bardzo bujnie, inne były znacznie słabsze, inne wreszcie zwiędły i wyglądały jak przemarznięte. Co do buraków cukrowych, to rosły one wogóle bardzo źle, te jednak buraki które znajdowały się pomiędzy dwiema roślinami kukurudzy, przedstawiały się znacznie lepiej od innych. Na korzeniach zwiędłych roślin kukurudzy znaleziono małe nabrzmienia żółtawej barwy, wyglądające jak jaja mrówce. Badanie mikroskopowe wykryło w tych nabrzmieniach nematocy i wskazało, że kukurudza należy do roślin, na których nematody bardzo chętnie się osiedlają, i wskutek tego może się bardzo dobrze nadawać do wylawiania nematod z gleby. Spostrzeżenie to skłoniło Stoklasę do przeprowadzenia w Czechach odpowiedniej próby. Na polu zakazanem nematodami, na którym szkodnik ten pojawił się tak na owsie, jak i na burakach, posiano na dwóch parcelkach kukurudzę, na dwóch buraki cukrowe, a na dwóch buraki razem z kukurudzą. Kukurudzę poraż pierwszy zasiany zniszczyły drutowce i trzeba było wykonać zasiew po raz drugi. W czerwcu i na początku lipca badano korzenie tak kukurudzy jak i buraków, przyczem okazało się, że buraki uprawiane razem z kukurudzą nie miały prawie wcale nematod, podczas gdy korzenie kukurudzy były jak obsiane nematodami. Pomiędzy 6 a 8 lipca kukurudzę ścięto, a korzenie wygrzebano z ziemi, złożono w dole, przesyłając wapnem palonem i polano wapnem. Jak się o tem przekonano w roku następnym, nematody zostały w tym kompoście zupełnie zniszczone. Na parcelkach, na których rosła sama kukurudza, posiano w roku następnym buraki cukrowe. Wprawdzie pojawiły się na ich korzeniach nematody, ale w ilości bezporównania mniejszej niż w latach poprzednich. Spostrzeżenie zatem zrobione pod Kijowem potwierdziło się, dalsze jednak dopiero próby wykażą, o ile kukurudza nada się istnie w praktyce do wylawiania i niszczenia nematod. (Wiener landw. Zeitung).

## Pytania i odpowiedzi.

**Pytanie 37.** 1) Kiedy i w jaki sposób zbiera się tymotkę, chcąc z niej uzyskać nasienie?

a) Jaki plon z morga daje nasienie tymotki?

b) W jaki sposób dokonuje się omłotu tymotki nasiennej? (J. T.)



## Odpowiedzi od Redakcyi.

**W. Ks. T. D. w O.** Co do *Soi* p. Owsińskiego, to dotąd doświadczeń z nią w kraju naszym nie mamy.

Jest rzeczą prawdopodobną że na południowej Podolu uda się dobrze — natomiast w bardziej na północ posuniętych okolicach nie zaleca się do uprawy na razie, póki próby, jakie tego roku przeprowadza Stacja botaniczna lwowska nie okażą, czy uprawa tej rośliny jest polecenia godna. Na razie radzimy się wstrzymać jeszcze z zasiewaniem większych obszarów. — Pisaliśmy o tem już niejednokrotnie.

**P. St. Sm. w A.** Ossoline, środek do usunięcia martwej kostki u koni (überbein) używa się według *Deut. tierärztl. Wochenschr.* w sposób następujący: Około 10 gr. tego środka zużywa się na jedno miejsce z martwą kością, smarując z pomocą korka obwinionego płatkami płóciennymi. Uciśnięcie przy wcieraniu należy stosować do jakości skóry, przy bardzo delikatnej skórze konia wystarcza wetrzeć tylko 6 do 7 gr. ossoliny, przy grubszej, u koni mniej szlachetnych do 10 gr. W kilka godzin już po natarciu występuje wysięk zsycający się na strup jednolity. Jednorazowe takie natarcie zwykle skutkuje; w bardzo zaszczepionych wypadkach trzeba niekiedy powtórzyć natarcie, nie pierwiej jednak jak po 5—6 tygodniach.

## Wiadomości handlowe.

## Ziemiopłody.

**Lwów, 11. maja.** Pszenica gotowa 7-90—8-10, na terminie żyto gotowe 6—6-25, na terminie —— owies obrobiony gotowy 5-50—6—, na terminie ——, jęczmień pastewny 5-25—5-50 brow. 6—6-50 rzepak 11-25—11-50. nowy 10-50—10-75, groch pastewny 5-75—6—, do gotowania 7-2—15— wyka 6-75—7-50 bobik 5-60—6—, hreczka 9—9-50, kukurudza nowa 6-50—7— stara —— chmiel za 56 kg. —, konieczyna czerwona ——, biała ——, szwedzka ——, tymotka ——, spirytus leco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17-50—18—, na terminie 16-75—17-50.

Notowania w waluie koronowej za 50 kilogramów. Uspokojenie niezmiennie.

## Bydło i świnie.

**Lwów, 9. maja. 1900.**

Płacono za żywy towar od 52—62 kor. za 100 kg żywej wagi. Ceny mięsa w rzeźni: przednie od 0-94 do 1-00 kor., tylna 0-96 do 1-08 koron. Z powodu mniejszego spędu ceny się podniosły.

**Praga, 7. maja.** Spęd 1100 sztuk wołów opasowych między temi galicyjskich 526 sztuk. Płacono za galicyjskie woły średnie od 58—66 koron, za krowy od 48—56 koron, za buhaje od 60—68 koron. Za 100 kg. żywej wagi. Targ słaby.

**Gólny Związek handlarzy i hodowców bydła we Lwowie, ul. Kopernika 7.**

**Berno morawskie, 8. maja.** Targ dobry. Ogólny spęd 110 wołów. Płacono za prima kor. 72 za secunda od kor. 64—88 za 100 kg. żywej wagi.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*  
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszym piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika“.

## HOTEL VICTORIA

we Lwowie, ul. Hetmańska 1. 8, tuż przy stacji kolei elektrycznej  
zupełnie odnowiony. 7—26

Pokoje wzorowo urządzone od 70 ct. począwszy.

Przy dłuższym pobycie znaczny opust.

Biuro wiadomości 11—P  
J. POLIŃSKI

Lwów, Pasaż Hausmana 5.

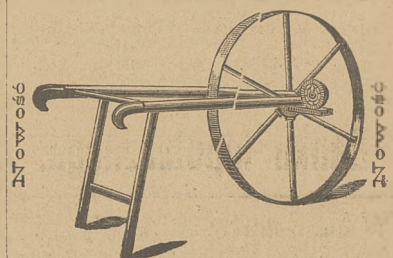
Poleca oficyalistów oraz wszelką służbę dworską z najlepszymi rekomendacjami.

**Piece** komorowe i kręgowe do palenia wapna, cegieł i gipsu, szamotów i t. p. materiałów; buduje formy na cegły, piece kurzące bez płomienia z przejrzystą płytą luszczawkową i t. d. dostarcza 4—2

## Budowniczy Plass

Technik cegielniany w Teplitz-Czechy.

## Nowość



Patentowany automatyczny miernik pól i lasów w kształcie tacek, w wymiarze metrowym i sążniowym poleca 3—3

**Leopold Herrmann** Lwów ul. Gródecka 14a  
skład maszyn, narzędzi rolniczych i artykułów technicznych, pomp, siłówek i kas ogniotwórczych. Prospekt na żądanie gratis i franco.

## W Hulczu

o. p. leco, stacja kolei Belz są na sprzedaż z chlewni zarodowej 1—8

pełnej krwi rasy Yorkshire  
loszki i knurki

w rozmaitym wieku jakoteż z obory pół krwi rasy Simmenthalskiej buhajki roczne i młodsze pełnej i pół krwi po cenie za kilo żywej wagi 40 cent. i 50 ct. Blizsza wiadomość u zarządu dóbr.

## Clayton &amp; Shuttleworth

Lwów, ul. Gródecka 22.

polecają swe

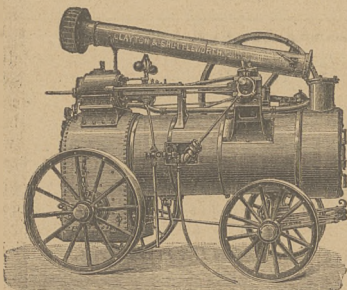
uznane jako przodujące wyroby  
lincolnskich lokomobili  
i młócarń parowych

niemniej wyroby wiedeńskie

Elewatorów, pługów, walców, plewników konnych, garnitów młocarnianych konnych, młynków, trierów itd.

i upraszają o odwiedzanie ich składu obficie w maszyny zaopatrzonego.

Cenniki darmo i opłatnie.



Przed wstąpieniem do szkoły agronomicznej — radby młody z dobrego domu człowiek lat 24 z ukończoną 6-tą gimn. i buchalterya — z egzaminem inteligentnym wojskowym, wstąpić na bezpłatną 1 1

## praktykę

do większego majątku.

Adres, Bióro Liplińskiego w Stryju.

## Folwark Brześciany

ma na sprzedaż gotowych 60 kóp tyk sosnowych i świerkowych, długości 6—7 metrów, zaś 70 kóp takichże tyk długości 4—5 metrów po cenie 13 koron za kope tyk wyższych, a 11 koron za kope tyk krótszych leco las.

Tamże poszukuje się ekonomów na ordynary, znających się na wszystkich gałęziach gospodarstwa od l. lipca b. r. 2—6





## Wszelkie kupony <sup>21—52</sup>

i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

## Banku hipotecznego.

**W Łuce małej** pocztą w miejscu, jest do nabycia wyjątkowo ładny Groch Viktorya, wybierany palcami, w cenie po 13 złr. za 100 klg. loco stacya Podwoleczyska. <sup>2—3</sup>

Na żądanie wysyła się próbki.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

## Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety

po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji. <sup>21—52</sup>

## Świeży transport koniczyzny.

Szanownych odbiorców naszych, którym z powodu wyczerpania zapasów odmówiliśmy w ubiegłym tygodniu przyjęcia zamówień, uwiadomiamy uprzejmie, że otrzymaliśmy świeży transport koniczyzny czerwonej, wolnej od kianianki, nie amerykańskiej, o należytej czystości i sile kiełkowania.

Pierwszy Galicyjski

### Dom dla Ziemian

we Lwowie

(Firma kontrolowana przez kraj. staację botan. rolniczą.)

Czas zażądać oferty na Kosiarki amerykańskie M. Cormicka.

19—?

Nowo otworzony

12—?

### Oddział melioracyjny

### Lwowskiej Filii Banku gal. dla handlu i przemysłu

Jagiellońska 3.

wykonuje wszelkie prace melioracyjne jako to: zdjęcia planów, wygotowywanie kosztorysów do drenowania pól, nawodniania i odwodniania łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac. Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczególnej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

*Dyrekcya.*

## DOM KOMISOWO-ROLNICZY

oraz

Biuro porady i pośrednictwa w sprawach asekuracyjnych, gospodarstwa wiejskiego i melioracji rolnych

jak niemniej w sprzedaży, kupnie i dzierżawie dóbr ziemskich

### Stanisława Komornickiego

2—3

we Lwowie, ul. Sykstuska I. 28.

Poleca:

a) Udziela wszelkich informacji fachowych w sporządzaniu wniosków do ubezpieczeń gradowych i ogniowych na podstawie obowiązujących taryf i przepisów dodatkowych.

b) Sprawdza słuszność oznaczonych poborów asekuracyjnych.

c) Szacuje wysokość szkód oraz zastępuje ubezpieczonych przy urzędowych likwidacjach i mogących wyniknąć sporach o wysokość należnego wynagrodzenia.

I. Na czas obecny siewów świeżo nadeszły transport nasienia:

a) oryginalnego amerykańskiego konińskiego zębu Virginia.  
b) lucerny francuskiej prowansalskiej.  
c) wszelkie trawy do obsiewu łąk i pastwisk.

II. Na czas sianokosu i żniw przyjmujemy zamówienia na

### Kosiarki i żniwiarki najnowszych systemów

oraz

wszelkie inne maszyny rolnicze, które dostarcza po cenach fabrycznych.



# Oryginalne pługi parowe Fowlera

o sile 10, 16 i 20 koni, jakoteż różne narzędzia rolnicze, stosowne do małych, średnich i wielkich gospodarstw będą od 17—19. Maja

na Wrocławskim targu maszyn

wystawione. Do obejrzenia zapraszają uprzejmie

## John Fowler & Co. z Magdeburga.

W czasie targu mieszka nasz zastępca p. Karol Gross w hotelu „Bayrischer Hof“ (Zwingerplatz) w Wrocławiu.

1—2

!!! Ważne dla P. T. Obszarów Dworskich !!!

### PIOTR MIKOLASCH i SPÓŁKA

polecają po cenach najniższych towar pierwszorzędnej jakości, jakoteż:  
WERNIKSY i OLEJE, lakiery i pokosty do wszelakiego użytku,

Masy i farby do podłóg, woski

Pędzle wszelkiego rodzaju, gąbki, lak, atrament

PIPY do beczek, GAZY na pytle

Środki dezynfekcyjne jak kresolina, lyzol i t. p.

Przyrządy i przybory do czyszczenia i leczenia koni i bydła,  
ŚRODKI OWADOGUBNE.

Wiaderka, hydronety, latarnie gospodarskie

Pasy do maszyn, gurdy, rzemyki, śruby, węże gumowe i konopne

Płyty i sznury do kotłów, holendry

Ceraty, chodniki, rogózki i podściółki, oliwy, zapalki

SZPAGATY, SZNURY

Środki do czyszczenia metali, jak proszek, mydło, pasta i t. p.

Farbka, krochmal, mydło do prania, świece

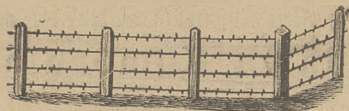
Smarowidła, czernidła i lakiery do skór i uprząży

SZCZOTKI, GRZEBIEŃ — ARTYKUŁY GUMOWE  
etc., etc.

Sklep i magazyny w domu własnym, ul. Kopernika 1. 1.

Cenniki na żądanie gratis.

19—52



Drut kolezasty do ogrodzeń podwójny cynkowy z kolcami co 12 cm  
100 metrów zlr. 3.50 z kolcami co 6 cm zlr. 4.

Drut podwójny cynkowy bez kolców 100 metrów zlr. 3.

Siatka kolorowa druciana od owadów do okien metr 1.

Lopaty do drenowania sztychówki i fugi po zlr. 1. angielskie oprawne  
od zlr. 3, do zlr. 4.

Ławki ogrodowe żelazne składane po zlr. 6

Krzesła żelazne składane po zlr. 2.20.

Stoły żelazne składane z płytą drewnianą po zł. 6.

Kasy ogniotrwałe z fabryki Wertheimera Nr. 0 zlr. 70. 0 1/2 zł. 85.  
Nr. 1 zlr. 105. Nr. 2 zlr. 125.

poleca

## ANTONI H A L S K I

handel żelazny — Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Osobny magazyn mebli żelaznych na lem. piątrze.



### VITULOSAL



(prawnie ochroniony)

Dr. Weisenberga jedyny środek ochronny przeciwko zakaźnej bieguncie. Sposób prosty, działający przeciw

### ginieniu cieląt.

Odosobnienie, desinfekcje i t. d. niepotrzebne  
Znakomite liczne odznaczenia.

Obstalniki jedynie u chemika

### B. MENGE, TICHAU O. S.

Broszury gratis i franco.

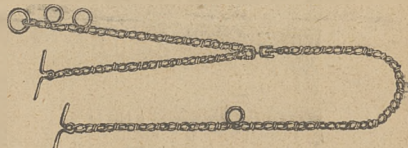
Główny skład

u. C. Haubnera, Engelsapothekę

Wiedeń, I. Bognergasse 13. 19—?

Amerykańskie patentowane

### Łańcuchy stalowe bez spajania



Więcej niż podwójna wytrzymałość w porównaniu do łańcuchów spajanych. Mocniejsze, lżejsze i tańsze niż jakiegokolwiek inne łańcuchy.

Świadectwa i cenniki gratis.

Towarzystwo akcyjne „STAHLWERKE WEISENSELFS“ przedtem Goppinger i Sp. Weissenfels w Krainie górnej.

Można dostać w każdym większym handlu żelaznym. 17—24

**Agronom** z dłuższą praktyką w Poznaniu i w Galicji, posiadający cenne świadectwa z renomowanych gospodarstw, mogący się odwołać na rekomendację JW Pana Juliana bar. Brunickiego w Podhorcach p. Strzy. WWPanów Jana Zakrzewskiego, inspektora hodowli e. k. Tow. gosp. galic. Kazimierza Madeyskiego, dyrektora młyna parowego „Marya Helena“ we Lwowie, szuka zaraz posady rzadcy, kasyera, rachmistrza lub kontrolora większego majątku lub fabryki.

Łaskawe oferty uprasza się przesyłać do Szan. Redakcyi „Rolnika“ we Lwowie, ul. Słowackiego 8 — pod lit. K. B. 2—5.

**Agronom**, żonaty bezdzietny 34 lat liczący z szkołą agronomiczną, i praktyką w większych majątkach obznajomiony wszechstronnie z buchalterią, prowadził już samodzielnie gospodarstwa mogący się wykazać świadectwami, poszukuje umieszczenia. Łaskawe oferty uprasza pod M. G. Złoczów. 4—4

### Ziemniaki na nasienie

„Andersony“ i „Sine“

loco folwark Dublany koło Lwowa

do zbicia po cenie 1 zlr. 50 ct. wybierane, a po 1 zlr. 40 ct. niewyberane.

**W Lipnikach** p. Mościńska są na sprzedaż różne sztampowe w pięknych gatunkach, jedno roczne, silne.  
Wysokie na 1/2 metra po 40 halerzy sztuka  
„ „ 1 metr „ 60 „  
„ „ 2 metry i płaćące po 2 korony sztuka. Różę z nazwiskami o 10 halerzy drożej. 9—3.